

Wojciech J. Kosior

Uniwersytet Rzeszowski
ORCID: 0000-0002-4710-4523

TRADYCJE ROMANISTYCZNE W ORZECZNICTWIE SĄDOWYM W SPRAWACH KARNYCH

Wprowadzenie

Truizmem jest już stwierdzenie, że prawo rzymskie stanowi historyczną podstawę współczesnego prawa prywatnego. W przypadku prawa karnego zagadnienie to rysuje się odmiennie. I to nie z powodu tego, że Rzymianie nie pozostawili odpowiednich źródeł, albowiem odpowiedni materiał do badań jest dobrze i wystarczająco zachowany. Dość dodać, że źródła rzymskiego prawa karnego odnaleźć można zarówno w Ustawie XII Tablic, a zwłaszcza w późniejszych zbiorach konstytucji cesarskich, tj. w Kodeksie Teodozjańskim oraz Justyniańskim, gdzie księgi nr 9 poświęcone zostały prawu karnemu. Ponadto w Digestach Justyniańskich w księgach nr 47 i 48, nazywanych „strasznymi”, znajdują się niemal wyłącznie teksty odnoszące się do rzymskiego prawa karnego. Powodem takiego stanu rzeczy jest okoliczność, że dopiero u schyłku XVIII w. dokonano istotnej zmiany w sposobie kodyfikowania prawa karnego. Przepisy prawa karnego materialnego zostały uporządkowane według nowego schematu, dzieląc je na część ogólną, obejmującą podstawowe zasady odpowiedzialności karnej, definicję przestępstwa oraz kwestie związane z karą, i część szczególną, poświęconą konkretnym typom przestępstw. Równocześnie oddzielono prawo karne materialne od procesowego, co w kolejnych latach doprowadziło do ich niezależnych kodyfikacji. Ponadto wówczas zrezygnowano z kazuistycznego stylu przepisów na rzecz norm bardziej ogólnych, abstrakcyjnych i zwięzłych. Dlatego też badacze przedmiotu historycznych podstaw prawa karnego szukają najdalej w XVIII w., często nie sięgając już do prawa rzymskiego.

Nie oznacza to jednak braku możliwości poszukiwania wpływu prawa rzymskiego na współczesne prawo karne¹. Pamiętać należy, że współczesne prawo karne,

¹ O możliwościach badawczych por. W.J. Kosior, *Znaczenie prawa rzymskiego dla badań nad współczesnym prawem karnym* [w:] *Nauki penalne: synergia teorii i praktyki*, red. A. Danilewska, K. Kalbarczyk, Lublin 2024, s. 135–146 i literatura tam cytowana.

choć w pełni ukształtowane przez nowożytny pozytywizm prawny, wciąż pozostaje zakorzenione w dziedzictwie kultury prawnej wywodzącej się z tradycji rzymskiej. Prawo rzymskie, traktowane przez wieki jako wzór racjonalności, do dziś może stanowić punkt odniesienia dla rozważań prawnych w teorii prawa i w praktyce orzeczniczej. Mimo tego, że jego instytucje nie są już formalnym źródłem prawa, to przecież pojawiają się regularnie w uzasadnieniach sądowych jako narzędzia interpretacyjne, historyczne odniesienia lub właśnie jako nośniki ponadczasowych wartości².

W literaturze problematyka wykorzystania prawa rzymskiego w orzecznictwie sądowym była już poruszana³, jednak nigdy w zakresie dotyczącym prawa karnego. Celem przedstawionego opracowania jest analiza orzeczeń wydanych w sprawach karnych, w których Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne dokonały bezpośredniego odwołania do prawa rzymskiego. Obranym kluczem do takiej analizy stała się funkcjonalna klasyfikacja tych odwołań według ich roli w strukturze uzasadnienia. W każdej z tych kategorii podjęto następnie próbę nie tylko wskazania samego odniesienia do prawa rzymskiego, ale również jego znaczenia w uzasadnieniu orzeczenia i ewentualnego zaznaczenia wykorzystanych rzymskich źródeł.

Odwołania do prawa rzymskiego w orzecznictwie w sprawach karnych

Przystępując do badań nad znaczeniem prawa rzymskiego w orzecznictwie sądowym w sprawach karnych, dokonano wyselekcjonowania tych orzeczeń, w których sąd bezpośrednio odniósł się do niego, wprost i intencjonalnie umieszczając takie pojęcie w uzasadnieniu swojego orzeczenia.

Na podstawie przeprowadzonej analizy orzeczeń sądowych w sprawach karnych przy wykorzystaniu zasobów programu LEX wyselekcjonowano 24 orzeczenia⁴, w których sąd dokonał takiego bezpośredniego odwołania do prawa

² Zob. J. Ożarowska, G. Nancka, *Prawo rzymskie jako źródło kultury prawnej, wiedzy i informacji* [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka*, t. II, red. H. Batorowska, Z. Kwiasowski, Kraków 2016, s. 136

³ W. Dajczak, *Łacińskie terminy i paremie w polskim orzecznictwie do prawa rzeczowego BGB w latach 1920–1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, nr 55(2), s. 265–272; M. Sobczyk, *Prawo rzymskie przed sądami Wspólnot Europejskich*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7, s. 279–294; S.J. Astorino, *Roman Law in American Law: Twentieth Century Cases of the Supreme Court*, „Duquesne Law Review” 2002, no. 40(627), s. 627–654; W. Kosior, *Prawo rzymskie w orzecznictwie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Ameryki*, „Zeszyty Prawnicze” 2018, nr 18(1), s. 5–24; Ł.J. Korporowicz, *Prawo rzymskie w orzecznictwie Izby Lordów w latach 1876–2009*, Łódź 2016.

⁴ Uchwała SN z dnia 14 lutego 1931 r., sygn. II Pr 28/31; wyrok SN z dnia 22 października 1931 r., sygn. II K 583/31; wyrok SN z dnia 17 maja 1934 r., sygn. III K 412/34; postanowienie SN z dnia 21 lipca 1995 r., sygn. WZ 143/95; wyrok SA w Krakowie z dnia 17 czerwca 2013 r.,

rzymskiego. Lektura tych orzeczeń pozwoliła na wyodrębnienie funkcji, jaką prawo rzymskie pełniło w uzasadnieniu każdego z tych judykatów. Z tej perspektywy można mówić o istnieniu funkcji dogmatycznej, interpretacyjnej, legitymizującej (legitymizacyjnej) i mieszanej.

Funkcja dogmatyczna odwołań do prawa rzymskiego

Funkcja dogmatyczna polega na wykorzystaniu instytucji i zasad prawa rzymskiego jako teoretycznego fundamentu do kształtowania i uzasadniania współczesnych konstrukcji normatywnych. W tym ujęciu prawo rzymskie stanowi nie tylko inspirację historyczną, ale też materiał służący rekonstrukcji pojęć, struktur odpowiedzialności oraz kwalifikacji czynów zabronionych. Tej funkcji można doszukiwać się w 10 z wyselekcjonowanych orzeczeń.

Klasycznym przykładem tej funkcji jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1934 r. (sygn. III K 412/34), gdzie konstrukcja *delictum proprium* została użyta do uzasadnienia, dlaczego kobieta ciężarna jako sprawca uprzywilejowany podlega innym regułom odpowiedzialności niż pomocnik w przestępstwie spędzenia płodu. Sąd powołał się przy tym na rzymski pogląd, zgodnie z którym płód stanowi część organizmu matki (*pars viscerum matris*)⁵. Co prawda sąd nie odniósł

sygn. II AKa 216/12; wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 sierpnia 2012 r., sygn. II AKa 261/12; wyrok SA w Katowicach z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. II AKa 144/14; wyrok SA w Krakowie z dnia 22 września 2014 r., sygn. II AKa 88/14; wyrok SN z dnia 17 listopada 2014 r., sygn. III KK 236/14; wyrok SA w Katowicach z dnia 29 stycznia 2015 r., sygn. II AKa 473/14; wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 marca 2015 r., sygn. II AKa 53/15; wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. II AKa 231/17; wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lutego 2018 r., sygn. II AKa 279/17; wyrok SA w Szczecinie z dnia 15 lutego 2018 r., sygn. II AKa 8/18; wyrok SA w Gdańsku z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. II AKa 6/19; postanowienie SN z dnia 15 października 2020 r., sygn. IV KK 384/20; uchwała SN z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. II DO 30/20; uchwała SN z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. II DIZ 11/21; wyrok SA w Łodzi z dnia 13 lipca 2021 r., sygn. II AKa 242/18; uchwała SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21; uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. I KZP 9/21; uchwała SN z dnia 8 kwietnia 2022 r., sygn. I DI 52/21; postanowienie SN z dnia 23 października 2024 r., sygn. III KK 430/24; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2025 r., sygn. II AKa 68/25.

⁵ Z uzasadnienia: „z treści przepisów art. 231 i 232 k.k. wynika, że ustawa przestępstwo z art. 231 uważa za *delictum proprium* kobiety ciężarnej, przyczem czy to pod wpływem prawa rzymskiego, które płód nieurodzony uważało za część organizmu matki i z tego powodu w spędzeniu płodu nie dopatrywało się zamachu na życie odrębnej istoty, czy też ze względu na swoisty stan psychiczny kobiety ciężarnej, traktuje ją w sposób względniejszy od innych osób, dopuszczających się zamachu na płód żyjący w łonie matki. Uprzywilejowanie to, które znajduje swój wyraz w ustanowieniu w art. 231-ym niższego ustawowego wymiaru kary jest powodem, iż k.k. dla osób innych przewiduje w art. 232 odpowiedzialność samoistną, a to tak wtedy, gdy czyn ich polega na przedsięwzięciu działania, zmierzającego do bezpośredniego sprowadzenia określonego w art. 231 i 232 k.k. skutku, jakoteż wówczas, gdy działanie ich objawia się jedynie w postaci udzielenia kobiecie ciężarnej pomocy do spędzenia jej płodu”.

się bezpośrednio do źródeł, to jednak argumentację tę wyprowadza z fragmentu autorstwa Paulusa, czyli z D. 25.4.1 pr.⁶ Odwołanie to służyło wskazaniu strukturalnej różnicy między sprawcą a uczestnikiem czynu w kontekście ontologicznym i normatywnym.

Podobnie dogmatyczną funkcję pełni odniesienia do zasady *ignorantia iuris nocet*. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 sierpnia 2012 r. (sygn. II AKa 261/12), Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2015 r. (sygn. II AKa 473/14), Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2017 r. (sygn. II AKa 231/17), Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 lutego 2018 r. (sygn. II AKa 8/18), Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2019 r. (sygn. II AKa 6/19) oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 lipca 2021 r. (sygn. II AKa 242/18) sądy powołały się na tę rzymską zasadę znaną z opinii Ulipana z D. 22.6.9, wskazując, że niezajomość prawa nie może wyłączać odpowiedzialności ani przywracać uchybionych terminów. Rzymskie pochodzenie tej zasady posłużyło jako dogmatyczne uzasadnienie funkcjonowania odpowiedzialności karnej niezależnie od stanu wiedzy sprawcy. Sentencja ta pokazuje, że Rzymianie wyraźnie odróżniali skutki niezajomości faktów od skutków niezajomości prawa. O ile tę pierwszą skłonni byli wybaczać i usprawiedliwiać, o tyle do tej drugiej podchodzili dosyć rygorystycznie. Sentencja *ignorantia iuris nocet* pojawia się wprost w uzasadnieniach orzeczeń sądowych, w tym także Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego. Wynika to z faktu, że we współczesnym demokratycznym państwie prawnym zasada ta jest traktowana jako istotny element bezpieczeństwa prawnego i pewności obrotu prawnego. Nałożenie na obywateli obowiązku znajomości prawa powinno być jednak związane z zapewnieniem przez państwo łatwego dostępu do prawa i zadaniem o jego odpowiednią jakość⁷.

Do funkcji dogmatycznej należy również zaliczyć wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2025 r. (sygn. II AKa 68/25), w którym przywołano instytucję *poena cullei*, rzymskiej kary worka za ojcobójstwo (*parricidium*)⁸, opisaną m.in. we fragmencie D. 48.9.9. Sąd bardzo dokładnie odwołał się do tego przy okazji sprawy o zabójstwo rodziców, mianowicie w uzasadnieniu (nawet z powołaniem się na fachową literaturę) wskazał, że w historii prawa zabójstwo ojca i matki uznawane było za zbrodnię wymagającą szczególnego potępienia. W prawie rzymskim uważane było za najpoważniejsze przestępstwo, za popełnienie którego była wymierzana najsurowsza kara, czyli *poena cullei* (łac. kara worka).

⁶ Por. P. Niczyporuk, *Prywatnoprawna ochrona dziecka poczętego w prawie rzymskim*, Białystok 2009, s. 91 i 104.

⁷ Łacińska terminologia prawnicza, red. J. Zajadło, Warszawa 2020, s. 42–43 i tam cytowane: *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001, s. 109.

⁸ Por. M. Jońca, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008.

Polegała ona na zaszcyciu skazanego żywcem w skórzanym worku i wrzuceniu do morza lub rzeki, co wiązało się z odmówieniem im pochówku, a przez to połączenia z bogami⁹. Skazanego zazwyczaj zaszywano w worku wraz z żywymi zwierzętami¹⁰. Inną nazwą używaną na określenie tej formy egzekucji była *poena parricidii*. Stosowano ją wobec ludzi, którzy popełnili przestępstwo zwane *parricidium*, najczęściej rozumiane jako ojcobójstwo lub matkobójstwo¹¹.

Matkobójstwo i ojcobójstwo również współcześnie uznawane jest za jedną z najpoważniejszych zbrodni, wymagającą szczególnego potępienia i bardzo surowej odpowiedzialności. Podobnie do rzymskiego przestępstwa ojcobójstwa i kary worka odniósł się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. II AKa 53/15), gdzie co prawda nie odniósł się bezpośrednio do rzymskich źródeł, ale użył tego odwołania nie tylko dla podkreślenia wyjątkowej wagi społecznej czynu, ale także jako historycznego uzasadnienia dla traktowania go jako przestępstwa szczególnie godnego potępienia, co wzmacniało współczesne stanowisko aksjologiczne i penalne¹².

Podobnie potraktować należy wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 czerwca 2014 r. (sygn. II AKa 144/14), w którym sąd posłużył się klasyczną zasadą prawa rzymskiego *nemo plus iuris in alium transfere potest, quam ipse habet*, wskazując, że oskarżony nie mógł skutecznie rozporządzać rzeczą, której nie był właścicielem. Paremia ta wywodzi się z rzymskiego prawa prywatnego, z fragmentu D. 50, 17, 54 autorstwa Ulpianusa¹³. W tym orzeczeniu została wykorzystana przez sąd jako argument materialnoprawny służący wykazaniu, że oskarżony zrealizował znamiona przywłaszczenia rzeczy powierzonej, albowiem sprzedał rzecz jemu powierzoną.

Funkcja interpretacyjna odwołań do prawa rzymskiego

Kolejną funkcją, o której można mówić, jest funkcja interpretacyjna, która polega na wykorzystaniu rzymskich zasad i instytucji jako narzędzi wykładni

⁹ Zob. *ibidem*, s. 235–255; *idem*, *Poena cullei. Kara czy rytuał?*, „Zeszyty Prawnicze” 2005, nr 5, s. 83–100.

¹⁰ A. Dębiński, *Poena Cullei w rzymskim prawie karnym*, „Prawo Kanoniczne” 1994, nr 3–4, s. 133–146.

¹¹ Zob. A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008, s. 131.

¹² Z uzasadnienia: „Tylko w formie dygresji, acz na miarę wynikającą z aktualnej oceny «ciężkości» tego typu przestępstwa, przypomnieć trzeba, że ojcobójstwo od wieków było traktowane bardzo poważnie i stanowiło szczególnie ciężki rodzaj przestępstwa. Wskazują na to nie tylko powszechnie znane przypadki omawiane już w literaturze antycznej, ale także konkretne sposoby karania sprawców takich przestępstw, odbiegające w swej surowości od innych przypadków legalnego pozbawienia życia, jak np. w prawie rzymskim *poena cullei* (kara worka)”.

¹³ Zob. K. Amiełańczyk, *Nabycie prawa od nieuprawnionego a reguła „nemo plus iuris” w prawie rzymskim – refleksje także współczesne*, „Studia Prawnicze KUL” 2024, nr 3, s. 9–24.

współczesnego prawa. W tym ujęciu prawo rzymskie nie stanowi źródła normatywnego *sensu stricte*, lecz wzorzec interpretacyjny wspomagający rozumienie treści przepisów poprzez analogię, historyczną ciągłość lub logiczną strukturę argumentacyjną. Przykładów tej funkcji w wyselekcjonowanej bazie orzeczeń możemy znaleźć w 3 judykatach.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. (sygn. I KZP 9/21) znajdziemy odwołanie do sentencji *in dubiis benigniora*¹⁴ znanej z opinii Marcellusa z fragmentu D. 50, 17, 192. Sąd wykorzystał ją dla podkreślenia obowiązku tego sposobu wykładni w sytuacjach dwuznacznych¹⁵. Zasada ta, pochodząca z prawa karnego rzymskiego, została wkomponowana w argumentację o prokonstytucyjnej wykładni przepisów lustracyjnych, co ukazuje kontynuację zasady humanitaryzmu procesowego.

Podobnie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r. (sygn. I KZP 1/21) sięgnięto po konstrukcję *res corporales*, przeciwstawiając ją *res incorporales* – rozróżnienie to pochodzi z Instytucji Gaiusa (G. 2, 12–14) oraz D. 1, 8, 1. Co prawda w tym przypadku sąd bezpośrednio odwołuje się do prawa prywatnego i pojęcia *rzecz*, to uczynił to na potrzeby wykazania, że przedmiot dowodu rzeczowego w procesie karnym musi posiadać fizyczny, materialny charakter. Rzymskie kategorie pomogły w precyzyjnym ustaleniu granic pojęcia *rzecz* na gruncie współczesnego procesu karnego.

Ciekawy przykład funkcji interpretacyjnej przynosi również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2014 r. (sygn. III KK 236/14), w którym sąd wprost odwołał się do rzymskiego procesu legisykcyjnego i formułkowego, aby wykazać różnicę między dawnym formalizmem procesowym a współczesnym modelem procesu karnego. W rzymskim procesie legisykcyjnym wypowiedzenie formuły niezgodnej z przewidzianym schematem skutkowało automatyczną odmową udzielenia ochrony prawnej i przegraniem sprawy¹⁶. Sąd użył tego odwołania, żeby wykazać kontrast ze współczesnym procesem na przykładzie formułowania skargi oskarżyciela publicznego¹⁷. Mianowicie zaakcentował, że współcześnie w akcie

¹⁴ Inne zasady korespondujące z powyższą to np.: *in dubiis clementia* (w razie wątpliwości łagodniej), *in dubio minus* (w razie wątpliwości należy zasądzić mniej), *in dubio pars mitior sequenda* (w razie wątpliwości należy podążyć za rozwiązaniem łagodniejszym), *in dubio pro libertate* (w razie wątpliwości należy rozstrzygnąć na korzyść wolności) oraz prawdopodobnie najsłynniejsza zasada – *in dubio pro reo iudicandum est* (w razie wątpliwości należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego). *Łacińska terminologia prawnicza*, red. J. Zajadło, Warszawa 2020, s. 148.

¹⁵ Z uzasadnienia: „w przypadkach – systemowego zaniedbania ustawodawcy – dyrektywą interpretacyjną powinna być ta, nakazująca w sytuacjach dwuznacznych rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść strony, kierując się znaną prawu rzymskiemu zasadą *in dubiis benigniora*.”

¹⁶ Por. M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016, s. 69.

¹⁷ Z uzasadnienia: „Obowiązującej procedurze karnej obce są rozwiązania przyjęte w przeszłości w cywilnym postępowaniu sądowym w prawie rzymskim (postępowanie formułkowe oraz legisykcyjne), w którym niezwykle istotne znaczenie miało wypowiadanie ściśle określonych prawem

oskarżenia bardziej liczy się nie literalne powtórzenie sformułowań ustawowych, lecz zgodność treści opisu czynu z ustawowym zespołem znamion. Prawo rzymskie zostało w tym wypadku wykorzystane jako ramowy wzorzec historyczny służący uzasadnieniu współczesnej, bardziej elastycznej wykładni procesowej. Podkreślić jednak należy, że w tym wypadku sąd mylnie odniósł się również do procesu formułkowego, bowiem ten nie był obciążony już takim formalizmem słownym jak proces legisakcyjny. Dość też dodać, że sąd odwołał się do rzymskiego procesu cywilnego i skonfrontował go ze współczesnym procesem karnym.

Funkcja legitymizująca odwołań do prawa rzymskiego

Ostatnią funkcją dającą się wyodrębnić jest funkcja legitymizująca, która polega na użyciu prawa rzymskiego jako środka wzmacniającego autorytet przedstawionego stanowiska. Nie chodzi tu jednak o bezpośrednie kształtowanie normy czy jej interpretację, lecz o wykazanie głęboko zakorzonego, tradycyjnego charakteru danego poglądu, co sprzyja jego akceptacji w ramach dyskursu prawniczego. Przykładów wykorzystania prawa rzymskiego w taki właśnie sposób można doszukiwać się w 7 orzeczeniach.

Przykładem tego będzie odwołanie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1931 r. (sygn. II K 583/31), w którym przywołano zasadę *volenti non fit iniuria*, by podkreślić znaczenie zgody pokrzywdzonego dla oceny bezprawności czynu. Zasada ta wywodzi się z opinii Ulpiana zawartej we fragmencie D. 47, 10, 1, 5. Paremia została wykorzystana nie jako źródło normatywne, lecz jako historyczne uzasadnienie stanowiska sądu. Co ciekawe, sąd w tym przypadku odwołał się do argumentu historycznego, nawiązując także do prawodawstwa rosyjskiego i niemieckiego¹⁸.

Podobną funkcję pełni odwołanie do zasady *quod non est in actis, non est in mundo* w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r. (sygn. IV KK 384/20). Choć przytoczona została jedynie w wersji polskiej, sąd wyraźnie zazaczył jej rzymskie pochodzenie. Zwrócić uwagę jednak należy na merytorycznie błędne odwołanie się do tej zasady przez sąd. Otóż autorem tej sentencji jest XIX-wieczny niemiecki prawnik L.H.F. von Jagemann, który tymi

formuł, przy czym jakikolwiek błąd w tym zakresie skutkował odmową udzielenia określonej osobie ochrony procesowej. W konsekwencji więc, to nie użycie odpowiedniej formuły zaczerpniętej wprost z ustawy, ale faktyczny opis czynu przypisanego sprawcy decyduje o tym, czy czyn ten stanowi przestępstwo i jaka powinna być jego prawidłowa kwalifikacja prawna”.

¹⁸ Z uzasadnienia: „Zasada prawa rzymskiego «volenti non fit iniuria», t.j. zezwolenie pokrzywdzonego, jako czynnik wyłączający karygodność czynu, była oddawna poruszana w nauce prawa i co do istoty swej wywoływała wiele sporów. Bezspornem jednak jest, że w wypadkach, kiedy zgoda pokrzywdzonego nawet w postaci «tacitus consensus» może być podstawą niepoczytania za winę, musi ona odpowiadać pewnym warunkom (Tagancew «Wykłady rosyjskiego karnego prawa», Petersburg 1888, str. 534, Mittermayer «Lehrbuch des Deutschen Strafrechts» 1898)”.

słowa mi określił wybitnie inkwizycyjną ówczesną niemiecką procedurę karną¹⁹. Zapewne sąd w swojej argumentacji odwołał się do pospolitego przekonania, że każda sentencja w języku łacińskim musi wywodzić się bezpośrednio ze źródeł prawa rzymskiego. Jednak w obronie stanowiska sądu można wskazać, że wspomniany XIX-wieczny niemiecki formalizm procesowy korzeniami sięgał *Constitutio Criminalis Carolina*, czyli pochodzącego z XVI w. niemieckiego kodeksu prawa karnego materialnego i procesowego²⁰, który był przykładem recepcji prawa rzymskiego do porządku prawnego ówczesnej Rzeszy niemieckiej²¹. Innymi słowy, rozwiązania *Caroliny* swoje oparcie miały w prawie rzymskim²².

Zwraca też uwagę nierzadkie odwołanie do zasady *testis unus, testis nullus* cytowanej w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2013 r. (sygn. II AKa 216/12), z dnia 22 września 2014 r. (sygn. II AKa 88/14), z dnia 20 lutego 2018 r. (sygn. II AKa 279/17) oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2024 r. (sygn. III KK 430/24). W tych przypadkach sądy odwoływały się do zasady dowodowej obowiązującej w rzymskim procesie kognitywnym, która odgórnie narzucała sędziemu, w jaki sposób ma oceniać zeznanie pojedynczego świadka, tj. nakazywała całkowicie je deprecjonować. Sądy akcentowały w tych wypadkach, że ta zasada już nie obowiązuje i dlatego mogą kształtować ustalenia faktyczne w sprawie, opierając się nawet na zeznaniach jednej osoby, jeżeli zeznania te są wiarygodne.

Do funkcji legitymizującej należy również zaliczyć postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1995 r. (sygn. WZ 143/95), w którym sąd przywołał rzymskie pojęcie *ultimum remedium*, czyli ostatecznego środka pomocy, jako pierwotne źródło współczesnej klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozwalającej na przeciwdziałanie rażącej niesprawiedliwości formalnego stosowania prawa. Rzymska instytucja „ostatecznego środka pomocy” została potraktowana jako fundament aksjologiczny współczesnych mechanizmów ochrony jednostki przed negatywnymi

¹⁹ P. Becker, R.F. Wetzell, *Criminals and their Scientists. The History of Criminology in International Perspective*, New York 2006, s. 114 i tam cytowany: L.H.F. von Jagemann, *Handbuch der gerichtlichen Untersuchungskunde*, Band 1, Frankfurt am Main 1838, s. 657.

²⁰ N.G. Foster, S. Sule, *German Legal System and Laws*, Oxford 2010, s. 380; G.P. Fletcher, *Basic Concepts of Criminal Law*, New York–Oxford 1998, s. 108 oraz tam cytowany: A. Schoten-sach, *Der Strafprozess der Carolina* (1904), s. 78–81; E. Isenmann, *Die deutsche Stadt im Mittelalter 1150–1550: Stadtgestalt, Recht, Verfassung, Stadtrecht, Kirche, Gesellschaft, Wirtschaft*, Köln–Weimar, 2014, s. 498 i n.; S. Pohl-Zucker, *Making Manslaughter: Process, Punishment and Restitution in Württemberg and Zurich, 1376–1700*, Leiden–Boston 2017, s. 31 i literatura wskazana w przyp. 105.

²¹ Por. J.H. Langbein, *Prosecuting Crime in the Renaissance: England, Germany, France*, Cambridge 1974, s. 129–202; C.L. von Bar, *A History of Continental Criminal Law*, New Jersey 1999, s. 304–305; M.R. Boes, *Crime and Punishment in Early Modern Germany: Courts and Adjudicatory Practices in Frankfurt Am Main, 1562–1696*, New York 2016, s. 32.

²² W.J. Kosior, *D. 48, 2, 3 i art. 332 k.p.k. – uwagi prawnoporównawcze*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza, Prawo” 2018, nr 22, s. 67–68.

skutkami automatyzmu prawnego. Odwołanie w przypadku tego orzeczenia dotyczyło sprawy o odszkodowanie za niesłuszne skazanie. Sąd ograniczył się wyłącznie do zacytowania tego pojęcia, bez pogłębionej jego analizy czy osadzenia w konkretnym tle historycznym²³.

Funkcja mieszana odwołań do prawa rzymskiego

Wreszcie przeprowadzona analiza pozwala wyodrębnić funkcję mieszaną. Obejmuje ona przypadki, w których odwołanie do prawa rzymskiego spełnia jednocześnie funkcję dogmatyczną (czyli wpływa na treść rozstrzygnięcia) oraz legitymizującą (czyli wzmacnia jego autorytet). Rzymskie instytucje są tu zarówno argumentem merytorycznym, jak i historycznym punktem odniesienia. Ale także mieszany charakter ma funkcja interpretacyjno-legitymizująca, która polega na tym, że rzymska instytucja jest przywoływana jako narzędzie wykładni, ale jej znaczenie zostaje wzmocnione przez odniesienie do jej głębokiego osadzenia w tradycji prawnej. Takie połączenie ma miejsce, gdy sąd nie poprzestaje na czysto logicznej funkcji prawa rzymskiego, lecz podkreśla jego autorytet kulturowy i historyczny. Taki mieszany charakter wykorzystania prawa rzymskiego znajdujemy w 4 orzeczeniach.

Trzy uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 2020 r. (sygn. II DO 30/20), z dnia 12 stycznia 2021 r. (sygn. II DIZ 11/21) i z dnia 8 kwietnia 2022 r. (sygn. I DI 52/21) stanowią wspólny przykład wykorzystania prawa rzymskiego w taki właśnie sposób. Sąd w trzech uchwałach w ten sam sposób odwołał się do *Lex Cornelia de falsis*, czyli ustawy z okresu republiki, penalizującej fałszerstwo oraz nadużycia sędziów. Fragment cytowany przez sąd, t.j.: *si iudex constitutiones principum neglexerit, punitur*²⁴ (lecz jeśli jednak sędzia zasadę ustawy zlekceważy, będzie ukarany), odpowiada fragmentom D. 48, 10, 1 pr. i D. 48, 19, 38. Odwołanie to służyło zarówno jako uzasadnienie dla współczesnych mechanizmów dyscyplinarnych, jak i jako legitymizacja ich aksjologicznych podstaw. Trzeba też zauważyć, że w tych uchwałach sąd sięgnął jeszcze głębiej w przeszłość, wskazując, że już w Kodeksie Hammurabiego, jednym z najstarszych znanych zbiorów praw, przewidziano możliwość pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności za wydanie bezprawnego wyroku. Tym samym uchwała wpisuje

²³ Z uzasadnienia: „Już w prawie rzymskim wprowadzono instytucję *ultimum remedium*, tj. «ostatecznego środka pomocy» osobom, które niesłusznie doznały ujemnych skutków działania prawa. Przeniesieniem tej ostatniej zasady na grunt prawa nowożytnego jest niewątpliwie klauzula generalna z art. 5 k.c., którą można w tym wypadku zastosować z uwagi na materialnoprawny charakter terminu z art. 489 pkt 1 k.p.k.”.

²⁴ O tej zasadzie w całości zob. D.A. Centola, *‘Si iudex constitutiones principum neglexerit, punitur’* [w:] *ARMATA SAPIENTIA. Scritti in onore di Francesco Paolo Casavola in occasione dei suoi novant’anni 2020*, red. L. Franchini, Roma 2021, s. 187–191.

się w nurt wykładni odwołującej się do najstarszych źródeł prawnych ludzkości, wskazując, że idea odpowiedzialności urzędników ma nie tylko historyczne zakorzenienie, ale również uniwersalny wymiar.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1931 r. (sygn. II Pr 28/31) stanowi interesujący przykład historycznego odwołania do prawa rzymskiego w celu dokonania pogłębionej wykładni procesowej, a zarazem jednoznacznego określenia granic dopuszczalności udziału oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu karnym. Sąd, analizując pojęcie pokrzywdzonego oraz zakres jego uprawnień, sięga po argument historyczno-prawny, wskazując na istnienie w prawie rzymskim instytucji *actio popularis*, tj. skargi popularnej, z której mógł korzystać każdy obywatel (*quivis ex populo*) dla ochrony interesu publicznego²⁵. Sąd podkreślił jednak, że polski ustawodawca świadomie odrzucił rzymski wzorzec skargi popularnej. Sąd posłużył się tym odwołaniem jako argumentem negatywnym – służącym nie legitymizacji danej instytucji, lecz uzasadnieniu odmowy rozszerzającej wykładni. Wywód sądu pokazuje, że przy szerokim rozumieniu pokrzywdzenia niemal każdy obywatel mógłby być uznany za stronę w procesie, co skutkowałoby w praktyce dopuszczeniem skargi obywatelskiej, a tym samym odejściem od kontynentalnego modelu procesu karnego opartego na zasadzie legalizmu i monopolu oskarżenia publicznego. Odwołanie do prawa rzymskiego służy tu zatem jako kontrastowa rama interpretacyjna, za pomocą której sąd uzasadnia konieczność ścisłej wykładni wyjątków od zasady monopolu oskarżyciela publicznego. Jest to przykład wykładni systemowej i historycznej zarazem, w której instytucja *actio popularis* staje się punktem odniesienia nie po to, by ją implementować, lecz by wskazać granice systemowe i doktrynalne, których przekroczenie prowadziłoby do deformacji modelu procesu karnego przyjętego w polskim porządku prawnym.

Podsumowanie

Przedstawiona w niniejszym opracowaniu analiza wybranych orzeczeń sądowych w sprawach karnych, w których w uzasadnieniach sądy bezpośrednio i celowo odwołały się do prawa rzymskiego, pozwala na wyciągnięcie pewnych określonych wniosków.

Po pierwsze, zauważa się, że pomimo iż w niektórych judykatach prawo rzymskie spełnia istotną funkcję dogmatyczną, interpretacyjną lub legitymizującą, to jednak jego rola w praktyce orzeczniczej pozostaje ograniczona. Jeżeli już, to rzymskie instytucje i zasady pojawiają się jako wzbogacenie uzasadnienia, a nie

²⁵ Zob. B. Sitek, *Actiones populares w prawie rzymskim na przełomie republiki i pryncypatu*, Szczecin 1999.

jako element rozumowania prawniczego prowadzącego do rozstrzygnięcia sprawy. W niektórych przypadkach można odnieść wrażenie, że odwołania do prawa rzymskiego pełnią rolę ilustracyjną. Po drugie, zwraca uwagę, ale nie dziwi z drugiej strony, że w większości przypadków sądy nie cytują źródeł prawa rzymskiego literalnie, a jedynie przywołują sentencje łacińskie, pojęcia lub instytucje wywodzące się z rzymskiej tradycji prawnej. Ponadto tylko część z analizowanych orzeczeń odwołuje się bezpośrednio do rzymskiego prawa karnego *sensu stricte* (np. *poena cullei*, *Lex Cornelia de falsis*). W większości wykorzystanie prawa rzymskiego dotyczy zasad ogólnych, mających uniwersalny charakter, takich jak: *ignorantia iuris nocet*, *in dubiis pro reo* czy *volenti non fit iniuria*, które w praktyce stanowią raczej element wspólnej kultury prawnej, albo też dotyczy bezpośrednio prawa prywatnego, np. poprzez odwołanie do podziału na *res corporales* i *res incorporales*, zacytowanie zasady *nemo plus iuris in alium transfere potest, quam ipse habet* czy porównanie do rzymskiego procesu cywilnego i skarg *legis actio*.

Ogólna ocena dokonanej analizy prowadzi jednak do pesymistycznych wniosków o roli prawa rzymskiego w argumentacji sądów polskich w sprawach karnych. A przecież prawo rzymskie jako nośnik wartości i wyraz długiego procesu racjonalizacji prawa może stanowić ważne źródło refleksji również dla współczesnego prawa karnego. Rzymska tradycja prawna oferuje nie tylko precyzyjne kategorie dogmatyczne, lecz także klarowne rozróżnienia ontologiczne i aksjologiczne, które mogą wspierać wykładnię przepisów, ugruntowywać argumentację sądową i pogłębiać rozumienie istoty odpowiedzialności karnej. Dlatego też zasadne byłoby postulowanie częstszego i bardziej świadomego sięgania przez sądy do dorobku rzymskiej jurysprudencji, zwłaszcza tam, gdzie może ona wzbogacić tok rozumowania i nadać mu głębszy, kulturowy i historyczny wymiar. Sytuacja ta kontrastuje z orzecznictwem sądów zagranicznych, w szczególności w krajach romańskich, takich jak Włochy czy Francja, a także w niemieckiej tradycji prawniczej, gdzie odniesienia do prawa rzymskiego, w tym również prawa karnego, są nie tylko częstsze, ale też bardziej zakorzenione w strukturze argumentacyjnej orzeczeń. Tam rzymska jurysprudencja traktowana jest jako integralny składnik prawniczej tożsamości i kultury prawniczej, a nie jako anachroniczny ornament.

Bibliografia

- Amielańczyk K., *Nabycie prawa od nieuprawnionego a reguła „nemo plus iuris” w prawie rzymskim – refleksje także współczesne*, „Studia Prawnicze KUL” 2024, nr 3.
- Astorino S.J., *Roman Law in American Law: Twentieth Century Cases of the Supreme Court*, „Duquesne Law Review” 2002, no. 40(627).
- Bar C.L. von, *A History of Continental Criminal Law*, New Jersey 1999.
- Becker P., Wetzell R.F., *Criminals and their Scientists. The History of Criminology in International Perspective*, New York 2006.

- Boes M.R., *Crime and Punishment in Early Modern Germany: Courts and Adjudicatory Practices in Frankfurt Am Main, 1562–1696*, New York 2016.
- Centola D.A., 'Si iudex constitutiones principum neglexerit, punitur' [w:] *ARMATA SAPIENTIA. Scritti in onore di Francesco Paolo Casavola in occasione dei suoi novant'anni 2020*, red. L. Franchini, Roma 2021.
- Dajczak W., *Lacińskie terminy i paremie w polskim orzecznictwie do prawa rzeczowego BGB w latach 1920–1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, nr 55(2).
- Dębiński A., *Poena Cullei w rzymskim prawie karnym*, „Prawo Kanoniczne” 1994, nr 3–4.
- Dziadzio A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008.
- Fletcher G.P., *Basic Concepts of Criminal Law*, New York–Oxford 1998.
- Foster N.G., Sule S., *German Legal System and Laws*, Oxford 2010.
- Isemann E., *Die deutsche Stadt im Mittelalter 1150–1550: Stadtgestalt, Recht, Verfassung, Stadtregiment, Kirche, Gesellschaft, Wirtschaft*, Köln–Weimar 2014.
- Jagemann L.H.F. von, *Handbuch der gerichtlichen Untersuchungskunde*, Band 1, Frankfurt am Main 1838.
- Jońca M., *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008.
- Jońca M., *Poena cullei. Kara czy rytuał?*, „Zeszyty Prawnicze” 2005, nr 5.
- Korporowicz Ł.J., *Prawo rzymskie w orzecznictwie Izby Lordów w latach 1876–2009*, Łódź 2016.
- Kosior W.J., *D. 48, 2, 3 i art. 332 k.p.k. – uwagi prawno-porównawcze*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza, Prawo” 2018, nr 22.
- Kosior W.J., *Prawo rzymskie w orzecznictwie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Ameryki*, „Zeszyty Prawnicze” 2018, nr 18(1).
- Kosior W.J., *Znaczenie prawa rzymskiego dla badań nad współczesnym prawem karnym* [w:] *Nauki penalne: synergia teorii i praktyki*, red. A. Danielewska, K. Kalbarczyk, Lublin 2024.
- Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.
- Langbein J.H., *Prosecuting Crime in the Renaissance: England, Germany, France*, Cambridge 1974.
- Lacińska terminologia prawnicza*, red. J. Zajadło, Warszawa 2020.
- Lacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001.
- Niczyporuk P., *Prywatnoprawna ochrona dziecka poczętego w prawie rzymskim*, Białystok 2009.
- Ożarowska J., Nancka G., *Prawo rzymskie jako źródło kultury prawnej, wiedzy i informacji* [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka*, t. II, red. H. Batorowska, Z. Kwiasowski, Kraków 2016.
- Pohl-Zucker S., *Making Manslaughter: Process, Punishment and Restitution in Württemberg and Zurich, 1376–1700*, Leiden–Boston 2017.
- Sitek B., *Actiones populares w prawie rzymskim na przełomie republiki i pryncypatu*, Szczecin 1999.
- Sobczyk M., *Prawo rzymskie przed sądami Wspólnot Europejskich*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7.

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza wykorzystania prawa rzymskiego w orzecznictwie sądowym w sprawach karnych. Choć wpływ prawa rzymskiego na prawo prywatne jest powszechnie uznawany, jego znaczenie dla współczesnego prawa karnego bywa marginalizowane. Autor na podstawie analizy 24 wyroków Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, w których doszło do bezpośredniego odwołania do prawa rzymskiego, klasyfikuje te odwołania według pełnionej funkcji: dogmatycznej, interpretacyjnej, legitymizującej oraz mieszanej. Wskazuje, że choć w niektórych przypadkach prawo rzymskie wzbogaca argumentację sądową, to jego rola ogranicza się najczęściej

do funkcji ilustracyjnej. Jednocześnie podkreśla, że rzymskie instytucje prawne mogą stanowić wartościowy punkt odniesienia również dla współczesnej wykładni prawa karnego. W konkluzji postuluje częstsze i bardziej świadome sięganie do dziedzictwa prawa rzymskiego jako elementu wspierającego racjonalność i kulturową głębię argumentacji prawniczej.

Słowa kluczowe: prawo rzymskie, prawo karne, orzecznictwo, argumentacja sądowa, wykładnia prawa, tradycja prawnicza

ROMAN LAW TRADITIONS IN CRIMINAL COURT DECISIONS

Summary

The article analyzes the use of Roman law in judicial decisions in criminal cases. While the influence of Roman law on private law is widely acknowledged, its significance for modern criminal law tends to be underestimated. Based on 24 rulings by the Polish Supreme Court and appellate courts that directly reference Roman law, the author classifies these references according to their function: dogmatic, interpretative, legitimizing, and mixed. Although Roman law sometimes enriches judicial reasoning, its role is often limited to illustrative purposes. Nonetheless, Roman legal concepts can provide a valuable framework for contemporary legal interpretation. The article concludes with a call for more frequent and deliberate engagement with Roman jurisprudence as a means of enhancing the rationality and cultural depth of legal argumentation.

Keywords: Roman law, criminal law, case law, judicial reasoning, legal interpretation, legal tradition